

Sygn. akt I C 308/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Przemysław Majkowski

Protokolant: Marzanna Krupa

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2024 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko C. A. z siedzibą w S.

o zapłatę

1. uchyla wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Sieradzu w dniu 3 sierpnia 2017 r. w sprawie sygn. akt I C 218/16,
2. oddala powództwo,
3. zasądza od powódki Z. K. na rzecz pozwanego C. A. z siedzibą w S. kwotę 25.000,00 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 308/20

UZASADNIENIE

Powódka Z. K. wystąpiła z pozwem przeciwko pozwanemu C. A. z siedzibą w S. o zapłatę kwoty 8.000.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Swoje roszczenie wywodziła z umowy przelewu wierzytelności z dnia 1 lutego 2012r. zawartej pomiędzy nią, a (...) Spółka jawna z siedzibą S.. Na dochodzone roszczenie składały się kwoty 5.000.000 zł przekazane przez cedenta podwykonawcy usługi i kwota 3.000.000 zł stanowiąca zysk brutto jaki cedent mógłby osiągnąć realizując umowę z pozwanym.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew w określonym terminie i nie stawił się na rozprawie skutkiem czego Sąd w dniu 3 sierpnia 2017 r. wydał wyrok zaoczny zasądając roszczenia dochodzone przez powódkę i orzekając o kosztach procesu. Doręczenie odpisu wyroku zaocznego napotykało trudności, ale ostatecznie po jego dokonaniu pozwany skutecznie złożył sprzeciw zarzucając brak skutecznego zawarcia umowy z cedentem .

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 lutego 2012 r. (...) Spółka jawna z siedzibą S. zawarła ze Z. K. umowę przelewu wierzytelności. W treści tej umowy zbywca oświadczył, że przysługuje mi wierzytelność z tytułu umowy z dnia 3 października 2009r. zawartej

pomiędzy (...) Spółka jawna z siedzibą S. a C. A. z siedzibą w S. (§ 1 umowy). Nie wskazano kwoty tej wierzytelności ani jej rodzaju.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 54,55)

W dniu 3 października 2009r. sporządzono w języku angielskim dokument pod nazwą „ ogólne warunki współpracy ” pomiędzy (...) Spółka jawna z siedzibą S. określanym dalej jako wykonawca, a C. A. z siedzibą w S. reprezentowanym przez O. W. określanym dalej jako inwestor. Mocą tej umowy wykonawca zobowiązał się wybudować 66 drewnianych całorocznych domów z bali drewnianych o powierzchni po 150 m² każdy zlokalizowanych w V. w S.. Wszystkie domy miały zostać zbudowane w Polsce a następnie dostarczone do S. i tam postawione na betonowej płycie wykonanej przez inwestora. Wartość kontraktu strony określiły na kwotę 99.000.000 koron szwedzkich, w której zawierały się wszelkie koszty łącznie z materiałami, transportem do S., montażem i robocizną. Okres realizacji projektu określono na trzy lata, począwszy od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2013r.

(dowód: kopia umowy k. 8 -14)

W dniu 31 sierpnia 2010r. strony zawarły aneks do umowy ustalając, że termin jej wykonania będzie od 1 września 2011r. do 31 sierpnia 2013r.

(dowód: kopia umowy k. 13)

W dniu 24 marca 2010r. w S. została zawarta pomiędzy (...) z siedzibą w S. zwanym wykonawcą, a (...) Spółka jawna z siedzibą w S. zwanym inwestorem generalna umowa podwykonawcza o współpracy, której przedmiotem była budowa 66 sztuk całorocznych domów z bali drewnianych. W umowie strony ustaliły, że domy będą zbudowane przez (...) w Polsce i postawione w miejscowości V. w S.. Wartość umowy strony określiły na 32.208.000 zł.

(dowód: kopia umowy k. 79 -82)

Na poczet wykonania umowy (...) Spółka jawna z siedzibą w S. przelała na rzecz (...) z siedzibą w S. w formie zaliczek łącznie 5.000.000 zł

(dowód: kopie przelewów (...))

W Sądzie Okręgowym w Sieradzu w II Wydziale Karnym pod sygn. akt II K 50/17 toczy się sprawa przeciwko osobom reprezentującym (...) oskarżonym m.in. o to, że zawarli z cedentem umowę generalną podwykonawczą dotyczącą budowy 66 sztuk domów wprowadzając w błąd P. K. co do zamiaru wywiązywania się z przyjętego zobowiązania doprowadzając go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości z tytułu wpłaconych zaliczek na realizację umowy w łącznej kwocie 5.304.200 zł.

(bezsporne)

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów z dokumentów, w tym kopii i wydruków. Sąd uznał za wiarygodne zebrane w sprawie dokumenty prywatne, przypisując im znaczenie jakie wynika z art. 245 k.p.c. Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych, a jedynie z domniemania, iż osoba podpisana złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Przedłożone przez powoda kopie dokumentów, co do których było możliwe ustalenie ich wystawców i treści, sąd ocenił jako dokumenty w rozumieniu art. 243¹ k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Warunkiem osiągnięcia celu procesu konieczne jest, aby powód był uprawniony do występowania przed sądem z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej w stosunku do pozwanego, a ten ostatni – zobowiązany do zaspokojenia dochodzonego przez powoda roszczenia. Obie strony zatem powinny do przedmiotu sporu pozostawać w określonym

przez prawo materialne stosunku, albowiem tylko z takiego stosunku wynika uprawnienie do występowania w procesie w charakterze strony, nazywane legitymacją procesową. Jako kwalifikacja materialnoprawna strony legitymacja procesowa stanowi przesłankę pozytywnego zakończenia procesu. Legitymacja materialna w przeciwieństwie do zdolności sądowej i zdolności procesowej nie jest żadną ogólną kwalifikacją prawną jakiegoś podmiotu, ale jest szczególnym uprawnieniem konkretnego podmiotu ocenianym z punktu widzenia prawa materialnego. Zdolność sądowa oznacza, że dany podmiot może być stroną w każdym procesie. Zdolność procesowa oznacza, że podmiot może osobiście lub przez pełnomocnika działać w procesie, a legitymacja procesowa materialna oznacza, że dany podmiot legitymowany jest do występowania w charakterze strony w konkretnym procesie w stosunku do jego przedmiotu. Nie ulega wątpliwości, że tylko ze stosunku określonego przez prawo materialne płynie uprawnienie konkretnego podmiotu do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. Jeśli zostanie wykazane, że strony są związane prawnomaterialnie z przedmiotem procesu, którym jest roszczenie, to zostanie wykazana legitymacja powodów (czynna) i pozwanego (bierna). Inaczej mówiąc legitymacja materialna wynika ze stosunku prawnego wiążącego strony procesowe. Posiadanie legitymacji stanowi przesłankę merytorycznego rozpoznania sprawy, bowiem jeśli sąd stwierdzi, że strony łączy więź materialnoprawna i żądanie powoda jest uzasadnione, udzieli mu ochrony. Sprawa dotycząca określonego stosunku prawnego nie może być zatem wszczęta przez jakikolwiek podmiot, lecz jedynie przez podmiot określony, któremu służy do tego uprawnienie. Przed oceną merytoryczną sprawy sąd zawsze z urzędu ustala czy strony występujące w procesie posiadają legitymację, jej brak zawsze skutkuje bowiem oddaleniem powództwa bez potrzeby, a dokładniej bez możliwości merytorycznej oceny roszczenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 2 kwietnia 2009 r. I ACa 53/09; wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2009 r. II PK 78/09).

Zdaniem Sądu powódka nie udowodniła, że posiada legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie.

Sąd rozpoznawał niniejszą sprawę w płaszczyźnie wszystkich powołanych w pozwie podstaw prawnych powództwa tj. na podstawie art. 471 i art. 361§ 1 i 2 k.c. oraz innych podstaw prawnych niewskazanych przez powódkę. Wskazaną podstawą prawną żądania powódki Sąd nie był związany. Zgodnie bowiem w wymogami art. 321 k.p.c. sąd może wyrokować tylko, co do przedmiotu postępowania. O charakterze zgłoszonego w sprawie roszczenia przesądza, żądanie odnoszące się do zakresu oczekiwanego rozstrzygnięcia oraz okoliczności faktyczne, które mają stanowić przesłanki rozstrzygnięcia o skonkretyzowanych roszczeniach. Jakkolwiek sąd prowadzący postępowanie nie jest związany wskazaniem powódki, co do podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, to nie może pominąć przytoczonej podstawy faktycznej powództwa, czyli okoliczności faktycznych uzasadniających to roszczenie. Innymi słowy określone w pozwie żądanie jest zindywidualizowane przytoczonymi przez powódkę okolicznościami faktycznymi (art. 187 k.p.c.). W wyroku z 25 kwietnia 2008 r. (II CSK 613/07, LEX nr 420867) Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy prawa materialnego określone przez powoda jako podłoże jego żądań, nie wiążą sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia, co do istoty sporu. Konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy bowiem do sądu.

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast z treści § 2 powołanego wyżej przepisu wynika, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przedmiotem przelewu może być także dostatecznie oznaczona wierzytelność przyszła. Jest przy tym oczywiste, że z treści umowy przelewu zawartej przez strony musi wynikać jej przedmiot. Innymi słowy skuteczność umowy przelewu wierzytelności uzależniona jest m.in. od skonkretyzowania przez strony wierzytelności będącej jej przedmiotem. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (vide: wyrok SN z 11 maja 1999 r., III CKN 423/98, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone, bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność. Z treści umowy przelewu zawartej przez strony musi wynikać jej przedmiot. Skuteczność umowy przelewu wierzytelności uzależniona jest jednak przede wszystkim od istnienia wierzytelności będącej jej

przedmiotem. Cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi, a przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada.

Przelew wierzytelności jako taki nie powoduje zmiany zobowiązania. Każdorazowo o zakresie jego skutków prawnych decyduje stosunek wewnętrzny zobowiązania stanowiący przyczynę prawną przelewu. Skutek rozporządzający umowy cesji wierzytelności przyszłych nie następuje z chwilą zawarcia umowy cesji, tylko wystąpienia zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym lub powstania innych okoliczności skutkujących obowiązkiem świadczenia (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 22). Do cesji wierzytelności nie dochodzi, kiedy wierzytelność stanowiąca przedmiot umowy prowadzącej do cesji nie istnieje albo przysługuje innemu podmiotowi niż zbywca (cedent).

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny sprawy stwierdzić należy, że powódka nie udowodniła by cedentowi przysługiwała skuteczna wierzytelność względem pozwanego. Stan faktyczny jest bowiem taki, że to (...) Spółka jawna z siedzibą S. nie wywiązała się z umowy na, którą się powołuje bowiem ani w czasie oznaczonym przez cedenta i stronę pozwaną w umowie, ani w terminie późniejszym nie wybudowała nawet części domów szczegółowo opisanych w umowie z 3 października 2009 r. Jest to fakt bezsporny bowiem podwykonawca cedenta otrzymane od niego zaliczki w łącznej kwocie około 5.000.000 zł przywłaszczył sobie i przeznaczył na inne cele niż wybudowanie domów o co toczy się obecnie proces karny, w którym P. K. ma status osoby pokrzywdzonej. Skoro zatem spółka (...) nie wykonała swojego zobowiązania z powodu popełnienia przestępstwa przez jej podwykonawcę, to nie można mówić by istniała wierzytelność spółki (...) do pozwanego. Bez znaczenia jest w tym względzie także wezwanie skierowane do pozwanego z 18 kwietnia 2013 r. w którym P. K. prosi o potwierdzenie możliwości wykonania domów i rozpoczęcia budowy gdyż jest gotowy do wysyłki domów zgodnie z umową. Po pierwsze brak jest dowodu by takie wezwanie skutecznie doręczono pozwanemu, a po wtóre w dacie kiedy wezwanie było pisane domy nie były fizycznie zbudowane i jest to objęte zarzutem w procesie karnym.

Fakt zawarcia umowy cesji wierzytelności i jej treść powinna udowodnić strona powodowa, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., skoro z faktu zawarcia wskazywanej umowy wywodzi skutki prawne. Powódka winna wykazać, że skutecznie nabyła wierzytelność poprzez to, że wierzycielowi przysługiwała dochodzona pozwem wierzytelność.

Wobec przyjęcia że nie doszło do skutecznego przelewu wierzytelności, podnieść także należy, że nie budzi wątpliwości również kwestia, że wierzytelność będąca przedmiotem przelewu powinna być co do zasady w umowie cesji oznaczona poprzez wskazanie świadczenia (i jego przedmiotu), jak również stosunku prawnego, w ramach którego ma ono zostać spełnione (por. W. Kurowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 509). Ponieważ wierzyciel jest uprawniony do przeniesienia tak ogółu swoich uprawnień, jak i ich części, zasadnym jest wskazanie, jak w sprawie, konkretnej, przelewanej kwoty wierzytelności. W przedmiotowej sprawie oświadczenie cedenta nie precyzuje co składa się na zadłużenie dłużnika i jaka jest jego wysokość, w umowie cesji oznaczono jedynie osobę dłużnika, umowę stron i datę jej zawarcia bez jednoczesnego określenia wartości kwoty wierzytelności.

W konsekwencji uznać należy, że powódka, od początku postępowania reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazała, że nabyła wierzytelność względem pozwanego, nadto że nabyła ją w tej konkretnej wierzytelności. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powódka winna udowodnić, że nabyła ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanej wynikającą z umowy z 3 października 2009 r., i że pozwana powinna zapłacić jej należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód.

W tych okolicznościach zbędne było odnoszenie się do roszczenia powódki i zarzutów pozwanej co skutkowało, na podstawie art. 347 k.p.c. uchynieniem wyroku zaocznego i oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Strona powodowa jako przegrywająca proces jest obowiązana pokryć koszty zastępstwa prawnego pozwanej wyliczone od wartości przedmiotu sporu - wskazanego przez powódkę – na podstawie § 2 pkt. 9 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity Dz.U. z 22 września 2023 r. poz. 1964).